

Bramkarz ustalił wynik



Olimp Grodków wygrał z Chrzanowem

Specjalnością Olimpu Grodków są horrory z happy endem rozgrywane przed własną publicznością. Kibice obejrzeliby wyrównany i nerwowy pojedynek, który zakończył się pomyślnie dla grodkowian.

Dla obydwóch zespołów, które bronią się przed spadkiem było to ważne spotkanie na wagę czterech punktów. Mecz w Grodkowie był dramatyczny. Jednak to grodkowianie zachowali zimną krew do końcowej syreny i dzięki wygranej z MTS-em umocnili swoją pozycję w środkowych rejonach tabeli.

Pierwsza połowa to szczelna obrona z obu stron. Gospodarze przez kwadrans nie pozwolili gościom uzyskać znaczącej przewagi nad rywalem. Następnie za sprawą Kamila Kirsza przyjezdni po raz pierwszy w tym spotkaniu wychodzą na jednobramkowe prowadzenie. Od tego momentu grodkowianie muszą gonić wynik. W 23 minucie Chrzanów prowadzi już trzema bramkami, ale ten rezultat zmniejsza nieomylny Michał Piech, który wykorzystuje rzut karny. Chwilę później bramki dla UKS-u zdobywają Andrzej Matyszok i Bartosz Żubrowski. Do szatni podopieczni Piotra Mieszkowskiego schodzą przy stanie 10:11.

Po zmianie stron sygnał do odrabiania strat daje Łukasz Ogorzelec, który zanotował dwa skuteczne trafienia. Jednak później nasz najwyższy w kadrze rozgrywający doznaje bolesnej kontuzji, która wykluczyła go z dalszej gry.

-Stałem przeciwnikowi na stopę, po czym chciałem wybiec do kontry, niestety pech chciał, że skrzyłem kostkę w prawej nodze - mówi Łukasz Ogorzelec, rozgrywający, UKS Olimp Grodków.

Po trafieniach Ogorzelca grodkowianie prowadzą już dwoma bramkami, ale dramaturgia, jaka rozgrywa się później na parkiecie sprawia, że wynik zmienia się błyskawicznie. W 38 minucie znów punktuje Kirsz i jest remis 14:14. Szansę na powiększenie dystansu miał Sebastian Kolanko, który dwukrotnie nie znalazł sposobu na pokonanie w kontrach bramkarza z Chrzanowa - Marcina Górkowskiego. Przez kolejne minuty miejscowi kibice

oglądali chaotyczną grę w wykonaniu obydwóch zespołów. Zbyt łatwo oddają piłki, a przed kolejną stratą ratuje ich słupek albo bramkarz.

- Mieliśmy nóż na gardle, bo wiedzieliśmy, że musimy wygrać to spotkanie. Trzeba szukać punktów, które nie przychodzą nam łatwo w tej rundzie. Stąd każdy z nas bardzo chciał, ale nie zawsze to wychodziło, szczególnie w ataku - relacjonuje Bogumił Baran, rozgrywający UKS Olimp Grodków. - Sam też próbowałem rzucić w okienko przeciwnika, ale bardziej się asekurowałem do boku, byłem już wypychany, a piłka nie miała już takiej siły.

Nerwowo było do 49 minuty, w której po raz ostatni szczypiorniści remisowali 17:17. Po rzucie karnym Michała Piecha i bramce Sebastiana Kolanki Olimp prowadzi 19:17. Błędów nie wybaczą sędziowie i nakazują opuszczenie parkietu dwóm olimpijczykom. Gdy Bartosz Żubrowski i Sebastian Kolanko muszą odczekać na ławce 2 minuty, wówczas przewagę wykorzystują goście, ale osłabiony Olimp także punktuje. Ważną bramkę pewnie zdobywa Łukasz Gradowski. Również później emocje nie opadały, bo Chrzanów był bliski wygranej. Na trzy minuty do końca zawodów prowadzimy 20: 19, celnie punktuje Michał Piech, po czym 20 bramkę dla MTS-u zdobywa Michał Bednarczyk. Ostateczny wynik meczu został ustalony w końcowej minucie, gdzie doszło do niecodziennej sytuacji. Bramkarz miejscowych rzuca w puste okienko rywala i celnie trafia. Krzysztof Muszak w ostatnich sekundach wywalczył bramkę dla Olimpu Grodków, który wygrywa to spotkanie 22:20. Zespół Piotra Mieszkowskiego odniósł piąte zwycięstwo w tej rundzie. Ostatni mecz w tym roku zagra 12 grudnia w Zawierciu. Jeśli wygra, to na koncie będzie miał 12 punktów.

UKS Olimp Grodków vs MTS Chrzanów 22:20 (10:11)

Olimp: Krzysztof Muszak - 1, Patryk Koszyk, Sebastian Kolanko - 3, Andrzej Matyszok - 3, Bartosz Żubrowski - 4, Paweł Chmiel - 1, Marcin Biernat, Bogumił Baran - 1, Paweł Biernat, Łukasz Gradowski - 2, Krzysztof Bujak, Łukasz Ogorzelec - 2, Michał Piech - 5, Patryk Wiącek, Jan Klimków, Maciej Maciejewski. Trener - Piotr Mieszkowski.

Kary: 10 minut

Karne: 4/4

MTS: Maciej Sieczka - 1, Rafał Jędrzejczyk, Patryk Madeja, Konrad Gil, Tomasz Kowal, Dawid Skoczylas, Jan Orlicki, Przemysław Wierzbic, Tomasz Cupisz - 3, Kamil Kirsch - 10, Paweł Stroński, Marcin Skoczylas - 2, Marcin Górkowski, Michał Bednarczyk - 4, Rafał Bugajski, Piotr Wycisk.

Kary: 0 minut

Karne: 1/1

Sędziowie: Michał Boczek - Piekary Śląskie i Olgierd Sikora - Chorzów.

Delegat ZPRP: Tomasz Pisarek - Lubin

Widzów: 250

Pozostałe wyniki 12. serii spotkań:

MOSiR Bochnia - Viret CMC Zawiercie 32:33 (17:18)

MKS Nielba Wągrowiec - KSSPR Końskie 37:35 (16:15)

Ostrowia Ostrów Wielkopolski - Olimpia Piekary Śląskie 34:39 (14:19)

Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - LKPR Moto-Jelcz Oława 43: 33 (24: 16)

SPR Tarnów - Siódemka Miedź Legnica 25: 26 (15:15)

KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski - SRS Czuwaj Przemysł 34:34 (18:14)

Tabela:

1.	Drużyna	M	Z	R	P	Bramki		1.
						+	-	
1.	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	12	11	0	1	428	317	22
2.	Olimpia Piekary Śląskie	12	10	0	2	399	317	20
3.	Ostrovia Ostrów Wielkopolski	12	9	0	3	351	329	18
4.	LKPR Moto-Jelcz Oława	12	7	3	2	351	315	17
5.	Siódemka Miedź Legnica	12	8	0	4	348	323	16
6.	SRS Czuwaj Przemysł	12	5	2	5	356	373	12
7.	SPR Tarnów	12	6	0	6	332	347	12
8.	KSZO Odlewnia Ostrowiec Świętokrzyski	12	4	2	6	366	366	10
9.	UKS Olimp Grodków	12	5	0	7	312	349	10
1.	MKS Nielba Wągrowiec	12	4	1	7	357	375	9
1.	KSSPR Końskie	12	4	0	8	343	361	8
2.	MTS Chrzanów	12	3	2	7	297	330	8
3.	Viret CMC Zawiercie	12	3	0	9	317	364	6
4.	MOSiR Bochnia	12	0	0	12	301	392	0

Autor: Damian Kapinos